KURJER WARSZAWSKI

D. 10. Maia. — Rok 1836. Wtorek.

№ 124.

Jutro, Ś. Mamert. Krzyżowe dnie.

Dnia 20 Kwiet: (2 Maia) r. b. Rada Administracyjna Królestwa mianowała: PP. Jgnacego *Lutoborskiego* Pisarza Sądu pok: pow: Błońskiego, Zastępcą Assessora Sądu krymi: woie: Płockiego i Augustowskiego; Jgn: *Stępkowskiego* Jnkwirenta Sądu poli: popr: wydz: Płockiego, Zastępcą Assessora Sądu krym: woie: Krakow: i Sandomierskiego. — Kalendarz na r. b., znany pod nazwiskiem *Kalendarza Gałęzowskiego*, a wydany przez podpisanego, znajduie się ieszcze do nabycia w mieszkaniu tegoż Wydawcy, przy ulicy Sto Krzyzkiej w domu Dra *Malcza*, i w księgarni *Węckiego* na Kra: Przedm: po cenie złp. 2. Jest tu pora zwrócenia uwagi Publiczności na umieszczony w tym Kalendarzu szczegółowy opis z rysunkami *wielkiego zaćmienia Słońca*, które 15 b. m. to iest w *przyszłą Niedzielę* po południu przypada, i które rozpocznie się w Warszawie przed godziną 4tą, a skończy po 6tej. Zaćmienie to w największej mocy będzie na kilka minut przed godziną 5tą. Kto chce uważać to nader piękne na Niebie zdarzenie, powinien patrzeć na słońce przez szkło ciemnokolorowe, albo poprostu okopcone z iednej strony, nad świecą. *S. Janicki.* — Stroskana Żona i Krewni po zejściu ś. p. Andrzeja *Janasza* (Janasch) tutejszego Obywatela, upraszaią przyiacioł i znaiomych aby obecnością swoią raczyli zaszczycić wyprowadzenie zwłok iego, z domu przy ulicy Krako: Przedm: pod Nr 440, na smętarz Ewanielicki dziś o godz: 5tej wieczornej. — Dzieło P. *Dumont Durvill* pod tytułem: *Podróż malownicza około świata (Voyage Pittoresque autour du monde)*, które zaczęło wychodzić w Paryżu w r. 1833, zostało ukończonem w r. b. Podróż ta zawieraiąca w treści odkrycia i podróże Mogellona, Tasmana, Byrona, Wallisa, Kooka, Laperusa, Krusensterna, Kotzebuego, Dillona, Laplasa i innych sławnych podróżnych, należy bezwątpienia do rzędu dzieł najciekawszych i najlepiej napisanych, które w tych czasach we Francji wyszły. Cena exemplarza kompletnego składaiącego się z 2ch tomów in 4to, z kilkuset rycinami, mappami i portretami na stali wynosi złp. 120. Sprzedaie się w Księgarni Aug: Em: *Gliksberga*, ulica Miodowa. Osoby posiadaiące początek tego dzieła i życzące sobie skompletować ie, znajdą w tejże Księgarni brakujące im numera po cenie bardzo umiarkowanej. — Zacna Osoba wojskowa W. M. osobiście wczoraj przybywszy do Redakcji Kurjera, złożyła niniejsze publiczne podziękowanie Romualdowi *Konopcę* Dorożkarzowi, maiącemu Numer 112, iż znalazłszy przy tejże dorożcę *rulkę dukatów* upuszczoną przypadkiem, dogonił właściciela tej zguby, i oddał, nieżądaiąc nawet nagrody. Uczciwość tego człowieka zasługuie aby o czynie iego wiedziano. — Onegdaj przy brzegu Wisły dostrzeżono człowieka nieżywego, lat około 40 mieć mogącego, z nazwiska i imienia niewiadomego. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Janie*, przywołani JPP. *Jasiński* i *Baraniecki*, oraz JPanną *Werowska*, a po *Niańkach* JPP. *Swiergocki* i *Zdanowicz*.

Z Petersburga 20 Kwietnia (2 Maia). — *Reskrypt* CESARSKO-KRÓLEWSKI *z d.* 27 *Marca b. r. JP. Janowi Hube, Wice-dyrektorowi kancelarji Naszej Sekretarjatu Stanu Królestwa Polskiego.* „W nagrodę odznaczaiącej się gorliwością, długoletniej służby waszej i pożytecznej pracy, przez Ministra Sekretarza Stanu Królestwa Polskiego poświadczonej, Najmiłościwiej mianowaliśmy was kawalerem orderu Naszego Cesarskiego i Królewskiego Śgo Stanisława 2 klassy, którego ozdoby obok załączaiąc, Rozkazuiemy wam takowe przywdziać i nosić według ustawy. Zostaiemy z Cesarską

i Królewską łaską Naszą ku wam przychylni.“ —D. 16 b.m. przybył do tutejszej stolicy JO. Jenerał Feldmarszałek, Głównodowodzący czynną armją, Xiążę Warszawski, Hrabia *Paskiewicz-Erywański.* — Z liczby wybranych przez Szlachtę kandydatów, mianowani zostaią Sędziami Sumienia: Kiiowskim, były tameczny Gubernjalny Marszałek Hrabia Gustaw *Olizar*, a Podolskim, były Uszycki powiatowy Marszałek Radzca honoro: Teodor *Wilimowski.* — P. Zarządzaiący sprawami Komitetu PP. Ministrów w d. 25 Lutego i 10 Marca b. r. oznajmił P. Ministrowi Sprawiedliwości, że N. CESARZ Jmć, na iednym z żurnalów Komitetu, w d. 24 Lutego, własnoręcznie raczył napisać: „Na przyszłość przyiąć za prawidło we wszystkich wydziałach zarządu Państwa iżby nikogo nie przedstawiać do nagrody orderami lub pieniędzmi, kto nie wysłużył 3ch lat zupełnych w iednym i tymże samym obowiązku i podwyższenie obowiązku czyli posady policzać za nagrodę.“ W uzupełnieniu zaś tego, P. Prezes Komitetu PP. Ministrów na posiedzeniu 10 Marca, obwieścił temuż Komitetowi, że J. C. Mość raczył rozkazać: „Powyższe prawidło ściśle zachowywać nawet we wszystkich takich z[illegible]zeniach, kiedy Urzędnik, nie wysłużywszy 3[illegible] lat w iednym wydziale, przechodzi z własnego żądania na inną posadę i do drugiego iakiegokolwiek wydziału; podwyższenie zaś posady, we względzie nagradzania orderami lub pieniędzmi uważać za nagrodę wtedy, kiedy ta posada połączona iest ze stopniem, daiącym wyższą rangę temu, kto ią zajmuie. — Wczesna wiosna, którąśmy się zrazu cieszyli, przeszła była w chłodną i wilgotną porę. Upragniona rozwinienia się wegetacja była się zastanowiła i my, mieszkańcy Petersburga, ięliśmy się byli na nowo, acz nie chętnie, ciepłej odzieży. Aliści nagle nastąpiła przemiana. W nocy z 18 na 19 b.m., około godziny 12, po raz pierwszy tego roku, dała się widzieć mocna błyskawica, a około 2, nastąpiła burza z mocnym grzmotem i ulewą. Dzień następny był iuż zupełnie letni i ogród publiczny świetnie się zaludnił mnóstwem osob używaiących przechadzki. Wszystko każe wnosić że ta piękna pora będzie trwałą. — (W numerze 117 Kurjera Warszawskiego było doniesionem ile w roku zeszłym wydobyto z kopalni rządowych i prywatnych w Rossji złota i platyny, lecz w istocie ta wyrażona ilość w tym numerze, stosuie się tylko do pierwszego półrocza, bowiem w 2giem półroczu wydobyto złota pudów 131, i 92 zołotników, platyny 54 pudy, 25 funtów i 86 zołot:, przeto wydobyto w ciągu roku, złota 292 pudy, 28 funtów i 68 zołotników; platyny 115 pudów, 22 funty i 93 złotni:) (T.P.)

Anglja. — Gazety Londyńskie także umieszczaią uwagi o podróży Królewiczów Francu: do Niemiec. Też gazety doniosły, że rząd *Turecki* zezwolił aby flotta *Rossyjska* przepłynęła przez *Bosfor.* — Zdaie się, że Xżę *Talejrand* usunął się od teraźniejszej polityki Angielskiej. — Lord Jan *Haj* otrzymał mianowanie na dowództwo flotty Angielskiej, będącej przy brzegach Hiszpanji.

Belgja. — Donoszą z *Bruxelli* d. 30 z. m. że nadworny Lekarz i Akuszer Królowej Pan *Szantrin*, zakończył życie będąc tknięty apoplexją. — Dnia 29 z. m. położono w *Waterloo* kamień węgielny na założenie wielkiej fabryki cukru burakowego. — W armji Belgickiej maią zajść zmiany, tak co do lekcji piechoty, iako też i co do lekcji iazdy.

Francja. — Pan St. *Sylwe*, który *Don Karolowi* w czasie iego podróży przez Francją towarzyszył do Hiszpanji i później przez tegoż mianowany został Baronem *de los Wales*, znajduie się od kilku dni w Paryżu. Ten Baron przybył wprost z głównego stanowiska *Don Karola*, mówił on, że Karlistowska piechota i artyllerja bardzo pięknie iest organizowaną, i zasługuie na pochwałę, co się zaś tyczy iazdy, to ią tylko za mierną uważać można. — Najsławniejsi Adwokaci ubiegaią się aby bronili

w sądzie Aktora *Debiuro*, który nieszczęściem pozbawił życia napastnika.

Portugalja.— Opis pierwszego widzenia się młodej Królowej *Donny Marji* z iej nowym małżonkiem iest interessuiącym. Królowa oczekiwała na balkonie, zdaleka ujrzała Xięcia i wachlerzem go powitała, on to postrzegł będąc w odkrytym powozie i zdjąwszy kapelusz drugą rękę położył na sercu. Gdy wyskoczył z powozu, Królowa zeszła z balkonu i na dole młodzi małżonkowie ujrzeli się raz pierwszy. Obecni Dworzanie uważaiący bacznie zapewniaią, że Dostojni Małżonkowie niezmiernie nawzaiem się podobali. Obiadowali wspólnie, a gdy się ukazali w teatrze, Publiczność powitała ich nieustannemi okrzykami. — Prócz weselnych nowin w Portugalji, inne są smutne, gdyż Ministrowie podali się do dymissji, skarb pusty i wzmaga się stronnictwo Michalistów.

Niemcy.— Gazeta *Hamburska* niedawno doniosła, że flotta *Szwecka* czyni przygotowania, teraz taż gazeta zapewnia, iż te przygotowania iedynie są przedsiewzięte dla musztry morskiej i exercycji kadetów. — Zmniejszenie wojska Austrjackiego zaczyną się od *Landweru*.

Rozmaitości.— Basza Egiptu przez oszczędność, do budowy koszar kazał rozbierać iedną z odwiecznych niebotycznych *Piramid!!* — We Frankforcie nad Menem odbyła się 14 b. m. wystawa kwiatów tak kraiowych iako i cudzoziemskich. Celniejsza nagroda przyznaną została Pana *Rinz* za exemplarz *Lalage ornata*, rośliny obcej, nowo odkrytej i nader rzadkiej. Z powodu tej wystawy w *Dzienniku Frankforc:* czytamy ciekawe postrzeżenie, uczynione przez wydawcę tego dziennika, pod czas zwiedzania iednego z najsławniejszych szpitalów warjatów niedaleko *Ruen*, zwanego *Maison de St. Yon*. Warjaci z oddziału *szalonych* (furieux) mieszkaią tam w budowie, podzielonej na małe cele, czyli loże, i składaiącej kwadrat, śródek którego zajmuie ogród, napełniony kwiatami wszelkiego rodzaiu. Żadna krata nie broni przejścia do kwater kwiatowych, które warjaci mogliby zniszczyć zupełnie; ale, rzecz dziwna, nieszczęśliwi szaleńcy, których iedyną rozkoszą iest wszystko psuć i łamać, tak iż nie można im dać innych sprzętów prócz żelaznych, nigdy się nie rzucaią na bezbronne kwiaty; owszem wśród najmocniejszego przystępu wściekłości, zatrzymuią się przed niemi z poszanowaniem i widok kwiatów koić się zdaie ich zburzone zmysły. To tak się stale zdarza, że nikt z dozorców nie pamięta iżby warjat kiedykolwiek zrobił w ogrodzie szkodę. „Ten wpływ kwiatów, mówi autor artykułu, ażali nie wynika z iakiegoś taiemnego związku między niemi, a umysłem ludzkim? Niewiem, lecz poddaię to postrzeżenie pod sąd nauki, która może potrafii ie zbadać i na pożytek ludzkości obrócić.“ — Młody, ale nad stan swój dobrze wychowany Wieśniak, służący P. Adama *Kettenring* w Hermensberg, zakochał się w córce swego Pana i u również młodej Elżbiety *Kettenring* zyskał wzaiemność. Gdy się to wydało, służący został natychmiast przez ojca panny odprawiony. Wkrótce rozeszła się pogłoska, że oboie kochankowie znikli i P. Kettenring opowiadał znaiomym iż ma pewną wiadomość, że się udali do Ameryki. Po tym wypadku 9 iuż lat przeszło i wszyscy o nim zapomnieli, kiedy przed 7mią miesięcy, stróż nocny wiejski dał znać Burmistrzowi, że słyszał ięki w sklepie Kettenringa. Natychmiast przedsięwzięto środki i dom został otoczony, a sam Kettenring uwięziony. Burmistrz, stróż i kilku żandarmów pośpieszyli do lochu i tam przeięci zostali zgrozą słysząc głuche ięki, wychodzące z szafy, z grubych tarcic złożonej. Po iej otworzeniu przerażaiący widok oczom się ich przedstawił. Osoba naga, zagrzebana w stecku nieczystości, ledwie dawała znaki życia. Była to Elżbieta Kettenring. Istota na wpół zdziczała, prawie z ludzkiej postaci wyzuta, z całej odzieży w iakiej ią zamknięto, miała tylko około szyi ostatek koszuli; całe ciało było w stanie wynędznienia, przechodzącym wszelkie o-

pisanie; nie mogła mówić, słowa zamierały na ustach. Pośpieszono dać iej wszelką pomoc, iakiej tak opłakane położenie wymagało; starano się odżywić i umysł i ciało; przywrócić iej powoli dawne wspomnienia i tyle już dokazano, że sobie przypomina przeszłe wypadki, myśli, mówi do rzeczy, i można ią uważać za zupełnie uleczoną. Co się stało z iej kochankiem, niewiadomo. Domyślaią się że ojciec Elżbiety zabił go w iej oczach i potem ią zamknął w tym grobie, ażeby zbrodnię swą ukryć. Wszyscy z niecierpliwością oczekuią wypadku badań samej sprawy, która się wytoczy przed sądem kryminalnym Dwóch-Mostów.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Xiąże Gorczakow Jenerał-Adjutant z Płocka, Kwiatkowski Sędzia Naj. Justan: z Radomia, Zimuoch Stani: Dzie: z Glinek, Sawicz b. Podpuł: z z Gub: Mińskiej, Budziszewski Ant: Dzie: z Siedlec, Drużbacki Dzie: z Zameczka, Hirszberger Jan Ob: z Torunia, Bielińska An: Hrabi: z Grodna, Wołowicz Mich: Hra: z Białegostoku, Syxtel Urzędnik 5 klassy z Kijowa.

DONIESIENIA.

W dalszej kontynuacji Licytacji Ruchomości po niegdy Józefie Maiewskim Kupcu tutejszym w dniu 29 Kwietnia/10 Maia r. b. i dni następnych zawsze od godziny 3 z południa sprzedawane będą przez publiczną Licytacją rozmaitego gatunku Wina Węgierskie stare, Reńskie, Francuzkie, Szampańskie, Madera, Rum, Porter angielski, i inne ruchomości.
A. Sikorski Reient.

W dniu 29 Kwietnia/11 Maia r. b. o godzinie 10 rano, tu w Warszawie przy ulicy Targowej pod Nr 957, drogą exekucji Sądowej Przedmioty następuiące iako to: Anyż, Masło, Płótno, Śliwki i Gruszki suszone, Orzechy włoskie i laskowe, wszystko w partjach znacznych, prócz tego, Kanapy, Krzesła, Szafy, Komody, Lustra, i wiele innych, przez publiczną licytacją sprzedane będą.
Józef Magnuski K. T. C. W. M.

W dniu 29 Kwietnia/11 Maia r. b. o godzinie 3 po południu tu w Warszawie przy ulicy Bonifraterskiej pod Nr 2168, w drodze exekucji Sądowej Przedmioty następuiące iako to: Komoda i Stół ma[illegible]niowe, Lustra, Szafy, Kanapy, Krzesła, Łóżka, [illegible]órko, i wiele innych, przez publiczną Licytacją sprzedane będą. *Józefat Magnuski* K.

Pewna osoba wyieżdżaiąca do WILNA własnym Poiazdem, życzy sobie PASSAŻERA na wspólny koszt; ktoby życzył takowej Okazji, raczy się zgłosić przy ulicy Piwnej Nr 21, na drugie piątro.

Dnia 7 b. m. skradziono Zegarek srebrny ze złotemi obrączkami, cylinder, idący na 4ch kamieniach, w środku cyferblatu wieniec, a nad nim 2 Gołąbki, z kluczykiem złotym, na łańcuszku bronzowym pozłacanym. Ktoby takowy dostrzegł, raczy uwiadomić w Wołyńskich Koszarach Porucznika Liszyna w 4tym Batalјonie, za co otrzyma dobrą nagrodę.

Komody, Kanapy, Krzesła, Biórka, Stoliki, Łóżka, Szafy, Płaszcze, Surduty, i t. p. Ruchomości, takowe w Warszawie w Ogrodzie Bagatela zwanym pod Nr 1762, przy ulicy Okopowej w dniu 29 Kwietnia/11 Maia 1836 r. o godzinie 4 z południa przez publiczną Licytacją sprzedanemi niezawodnie zostaną. — *Edward Marjewski K. T. C. W.*

W Warszawie przy ulicy Niecałej Nr 614 Lit. M., iest kilkaset kamieni dobrego MYDŁA razem lub znacznemi częściami do sprzedania. W Dobrach zaś Xięztwa Łowickiego znajduią się Mydlarnia i Powroziarnia z potrzebnemi do fabryk tych narzędziami, w bliskości szosse, każdego czasu do wydzierżawienia. Bliższą w tym informacją mieć można na miejscu w Łyszkowicach, lub przy ulicy Nowy Swiat Nr 1260, u Właściciela domu.

Przed tygodniem zabłąkała się SUCZKA, Mopka, koloru szamua, szczenna, dziś zapewne oszczeniona. Ktoby ią odprowadził do Stróża domu P. Rezlerowej przy ulicy Mylnej Nr 2480, albo dał o niej wiadomość, otrzyma nagrody złp. 30.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550, SNIADANIE: Jndyk z rożna z sała:, Pieczeń woło: po huzar:, Polędwica z rożna z serdela:, Szczupak z sosem lub smażo:, Sandacz z iaia:, Kaszka z pieca, Zupa szczawio: i Rosoł. KOLACJA: Kurczęta, Szparagi, Potrawa z pulardy, Sznycle po wiedeń:.

*** Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej pod Nr 495, w domu W. Grabowskiego, grać i śpiewać będą Panny Paulina i Marja Prajs i Teresa Bartels. Zacznie się o godzinie 6. Wchód na dole.

*** Dziś w Kawiarni przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłómackiego w domu Lilpopa Nr 600, P. Meyer z Rodziną da się słyszeć w Muzyce wokalnej i ins:

Wczoraj wyciągnięte Nra 61.—40.—62.—17.—32.

Dziś rano zimna stop: 0. Wczoraj w połu: ciepła 3.

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro na żądanie, *Popas. Nieproszeni Goście. Pokoik Zuzi.*